

S. Ziemiański

"Rola przyczyny w poznaniu naukowym u Arystotelesa", Edmund Morawiec, "Roczniki Filozoficzne" T.12 (1964), z.1 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 1/1, 246-247

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przyczynowego, przeprowadzonych przez Hume'a, a zwłaszcza na podstawie definicji przyczyny i reguł dotyczących rozumowania przyczynowego, autor ustala następujące właściwości relacji kauzalnej:

1. Relacja kauzalna (ściśle mówiąc — jej elementy obiektywne) jest stwierdzalna między zjawiskami, w świecie treści spostrzeganych zmysłowo. Poznaniu ludzkiemu nie są bowiem dane istotowe elementy bytu. To ograniczenie poznania do rzeczywistości zjawiskowej czyni bezprzedmiotowymi wszelkie spekulacje, dotyczące przyczyn pozazjawiskowych.

2. Relację przyczynowości stwierdza się między „podobnymi” zjawiskowymi elementami rzeczywistości. Relacja taka posiada charakter jednorodnościowy.

3. Stałość, czyli jednoznaczność relacji przyczynowości, jest właściwością obiektywną. Po określonej przyczynie zawsze pojawia się określony skutek lub: ta sama przyczyna pociąga za sobą tylko jeden i ten sam skutek. Cecha ta z właściwości obiektywnych jest najistotniejsza dla stosunku przyczynowego.

4. Nieodwracalność relacji kauzalnej dotyczy porządku czasowego pojawienia się przyczyny i skutku.

5. Konieczność relacji kauzalnej jest elementem subiektywnym w stosunku przyczynowym i ma podstawę w naturalnej relacji przyczynowej, czyli w jednym z kojarzeniowych praw wyobraźni. Wprawdzie można według Hume'a mówić o konieczności relacji kauzalnej w oparciu o stałość praw przyrody, ale stałość ta, a raczej przekonanie o jej istnieniu również w zakresie doświadczenia przyszełego, opiera się na psychicznym prawie kojarzenia.

Trzeba zaznaczyć że artykuł ten — jak to autor podkreśla w jednym z przypisów — jest fragmentem szerszej pracy ukazującej koncepcję przyczynowości Dawida Hume'a w kontekście jego systemu. Uwzględniła stosunkowo bogatą literaturę.

Edm. Morawiec

Ziemiański S.

Rola przyczyny w poznaniu naukowym u Arystotelesa, „Roczniki Filozoficzne” XII (1964) z. 1, 27—37

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że nauka według Arystotelesa jest poznaniem przez przyczyny. To proste określenie nauki zaczyna się komplikować, z chwilą gdy usiłujemy uchwycić związki między tym, co Arystoteles rozumie przez wyrażenie „przyczyna”, a tym na oznaczenie czego używa terminu „nauka”. Arystoteles wyróżnił cztery rodzaje przyczyn: materialną, formalną, sprawczą i celową. Powstaje problem, czy wszystkie przyczyny, które wyróżnił Stagiryta, a jeśli nie, to które służą do naukowego wyjaśnienia świata? Oto zasadniczy problem jaki stawia autor niniejszego artykułu.

Przyjęcie stanowiska, że w koncepcji nauki Arystotelesa grają główną rolę dwa „modi sciendi” — definicja i sylogizm zadecydowało o tym, że autor najpierw rozważył rolę przyczyny w formowaniu się definicji, a następnie w naukowym dowodzeniu u Arystotelesa. Stąd też dwie główne części rozprawy; pierwsza zatytułowana: „rola przyczyny

w formowaniu definicji", druga nosi tytuł: „związek przyczyny z dowodzeniem naukowym u Arystotelesa”.

W trakcie badania dochodzi do następujących konkluzji. Stwierdza, że gdy idzie o proces definiowania, Arystoteles na pierwszym miejscu uwzględni przyczynę formalną, chociaż nie chce wykluczać całkowicie przyczyny materialnej pojętej najbardziej ogólnie, oraz przyczyn zewnętrznych. Gdy chodzi natomiast o sylogizm, wyróżnia takie, w których rola przyczyny nie daje się zauważyć, oraz sylogizm w których przyczyna znajduje właściwe sobie zastosowanie. Te ostatnie są środkami wyjaśniającymi fakty przyczynowo. Tylko one są prawdziwie naukowymi sylogizmami, bo one tylko wskazują przyczynę. W nich właśnie znajduje zastosowanie na pierwszym miejscu przyczyna formalna.

Podstawową rolę przyczyny formalnej w koncepcji nauki Arystotelesa widzi autor w dziedzictwie Platona, dla którego ideałem nauki była matematyka. I chociaż Arystoteles kreśląc program naukowego dociekania ma na myśli wszystkie przyczyny jako czynniki wyjaśniające, to jednak w praktycznym zastosowaniu, zarówno w definicji, jak i dowodzeniu naukowym główną i zasadniczą rolę odgrywa przyczyna formalna.

Edm. Morawiec

Żeleźnik T.

O właściwą interpretację finalizmu tomistycznego, „Roczniki Filozoficzne” XII (1964) z. 1, 53—63

Na skutek rozwoju nauk przyrodniczych oraz powstania, w czasach nowożytnych, nowych teorii nauki, pogląd arystotelesowski w sprawie związku przyczynowania sprawczego z celowością spotkał się z ostrą krytyką. Krytyka ta idzie głównie od strony nauk przyrodniczych. Mniejsza grupa przeciwników celowości wywodzi swoje poglądy z pewnych prekoncepcji filozoficznych. Autor artykułu zajmuje się zagadnieniem celowości, o ile mianowicie pozostaje ono w relacji do filozoficznej interpretacji przyrody.

Treść artykułu, prócz uwag końcowych, dzieli na trzy części. W pierwszej precyzuje problemy oraz w sposób ogólny omawia stan zagadnienia. W części drugiej omawia zagadnienie metody rozpracowania tego problemu i po krótkiej ale gruntownej analizie możliwości różnych sposobów podejścia stwierdza, że zagadnienia związku przyczynowania sprawczego z celowością nie można rozwiązywać jedynie w oparciu o obserwację rzeczywistych skutków działania; że przypadkowość skutków w zjawiskach przyrody, tak samo jak w działaniu ludzkim, nie może służyć jako argument przeciw finalistycznemu tłumaczeniu tych zjawisk, oraz że występujący w świecie porządek nie uprawnia od razu do uznania zjawiska za celowe, lecz prowadzi, jedynie do stwierdzenia że mają one swe źródło w wewnętrznej organizacji rzeczy, czyli w naturze. Powyższe metodyczne rozgraniczenia naprowadziły autora na zagadnienie, czy stwierdzenie takiej organizacji rzeczy w obecnym etapie rozwoju świata lub odpowiednio innej w jakimkolwiek momencie jego dziejów, może być podstawą do pełnej, filozoficznej interpretacji zjawisk w sensie finalistycznym. To zagadnienie staje się przedmiotem rozważań następnej części artykułu zatytułowanej: „Celowy charakter determinacji każdego działania”. W wyniku rozpraco-